

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 13. stycznia. W uzupełnieniu nakazanych najwyższem postanowieniem z 15. grudnia 1852 zmian przepisów prawnych względem podatku konsumcyjnego od piwa i wina, wyszło wszystkie kraje koronne z wyjątkiem Dalmacyi obowiązujące rozporządzenie ministeryum finansów, które składa się z 48 paragrafów, i zawiera w głównej swej treści następujące postanowienia: Jeżeliby który z piwowarów odmówił manipulantom urzędu administracyjnego sacharometru lub termometru potrzebnego do sprawdzenia i dozoru w szczególnych oddziałach jego browaru, natenczas nałożyć nań należy karę pieniężną od 2 do 100 złr. Komisarze od straży finansowej mają dla utrzymania kontroli sacharometrów znajdujących się u piwowarów swego okręgu, tudzież dla zapobieżenia podsunięciu innych lub zfałszowanych instrumentów, wydawać im sacharometra za rewerssem, w którym wyszczególnić należy nazwisko fabrykanta tego instrumentu, tudzież numer i wagę jego oznaczyć. Mają też oraz prowadzić rejestra tak tych, jako i innych w wydziale straży finansowej znajdujących się sacharometrów, które wspomniane noszą oznaki, a wszelkie zaszły w nich zmiany należy ciągle notować. Wywar rozmaic można tylko czystą wodą rzeczną lub kryniczną, a w razie, gdyby ilości możliwego rozmajenia niepodobna było wymierzyć za pomocą karbów na kilszotoku lub kadzi, należy wymiar ten skutecznie przed zaprawą piwa naczyniem cymentowanym, jakie każdy piwowar mieć powinien.

Nie wolno też pod pozorem rozmajenia mieszać do zaprawy piwa lub innego podobnego doń płynu, albo zresztą i słodzin czyli rozcieczy młota. Samowolne przechowanie zaprawy lub piwa niewykieżonego jeszcze pierwszym fermentem — w innym miejscu browaru niż w tem, jakie według opisu na trzymanie takiego płynu przeznaczono, tudzież sprzedawanie lub nabywanie tego płynu uważać należy za ciężkie przekroczenie przepisów finansowych, i obłożyć karą pieniężną w cztero- lub ośmkrotnej ilości przypadającego podatku. (L. k. a.)

(Uwiedomienie wydane żeglarzom względem przedaży i kupna okrętów rosyjskich.)

Wiedeń, 17. stycznia. Odnośnie do uwiedomienia ze strony c. k. austryackiego konsulatu w Hull, że pewien okręt handlowy żeglujący pod banderą hiszpańską, a należący pierwotnie do poddanego rosyjskiego, przybywszy przed niejakiem czasem do portu angielskiego w Hull skonfiskowany został przez tamtejsze władze celne dla tego, iż dopiero po wypowiedzeniu wojny Anglii przeciw Rosyi przyszedł w posiadanie poddanego tokańskiego, wydała c. k. centralna władza morska do wszystkich c. k. władz portowych i sanitarnych, tudzież do c. k. konsulatów morskich okólnik, którym uwiedomiono je o tym wypadku dla podania go do wiadomości stanu austryackich żeglarzy i właścicieli okrętów. (L. k. a.)

Tryest, 17. stycznia. W ostatnich dniach spadły tu wielkie śniegi. Parostatki Lloydy z Lewanty i z Grecyi nie przybyły zapewne dla niepogody. (Litogr. koresp. austr.)

Ameryka.

(Zajęcie zjednoczonych Stanów z Danią.)

Dziennik *Newyorker Handelszeitung* wspomina o pogłosce, że rząd Stanów zjednoczonych ma zamiar zająć wyspę św. Tomasza, w razie gdyby rząd duński obstawał przy pobieraniu ceł sundowych od okrętów północno-amerykańskich. Jak wiadomo posiada wyspa św. Tomasza najpiękniejszą i najpewniejszą zatokę ze wszystkich wysp zachodnio-indyjskich. (Abb. W. Z.)

(Poczta amerykańska.)

Nowy Jork, 28. grudnia. Kongres zajmował się po większej części sprawami lokalnymi. — Przyzwolono założenie latarni morskiej pod przyładkiem Race. — Senator Chase oświadczył, że

wnieśli bil względem zniesienia niewolnictwa we wszystkich posiadłościach należących do Stanów zjednoczonych. — Expedycya pułkownika Kinney dla kolonizacyi centralnej Ameryki i utworzenia republiki federacyjnej z państwami tamtejszemi, miała się udać w drogę. — Parostatek „George Law“ przywiózł pocztę z Kalifornii z d. 1. grudnia z sumą 1,461.646 dolarów w gotówce do Nowego Jorku. Między sądem okręgowym w San Francisco i oficerami na pokładzie rosyjskiego okrętu „Sitka“ zaszło nieporozumienie względem prawa osobistej wolności jeńców rosyjskich, a rząd Stanów zjednoczonych będzie je musiał załatwić. Rosyjski okręt „Kamezatka“ uszedł szczęśliwie ściganiu flot sprzymierzonych i przybył do San Francisco. — Wojska rządowe w Nowej Grenadzie odniosły znaczne korzyści nad powstańcami, toż samo w Peru, gdzie buntownicy stracili w walce 1200 ludzi. — Parlament kanadyjski zamknął d. 18. grudnia posiedzenia swoje. — Lord Elgin otrzymał przed wyjazdem adres od rady w Quebec. Nowy gubernator Sir Edm. Head złożył d. 19. przepisana przysięgę urzędową. (Zeit.)

Portugalia.

(Mowa od tronu przy otwarciu Kortezów.)

Król-rejent zagał dnia 2. stycznia sesję Kortezów portugalskich następującą mową:

„Godni Parowie i panowie Deputowani narodu portugalskiego! Z największem zaspokojeniem staję w towarzystwie Mego syna, króla Dom Pedra V. w gronie reprezentantów narodu, by zagał sesję legislacyjną na rok 1855.

Przyjazne stosunki utrzymują się z wszystkimi mocarstwami europejskimi. Układy ze stolicą apostolską względem kościoła indyjskiego toczą się nieprzerwanie, i spodziewać się należy, że rezultaty tych układów jeszcze w ciągu tej sesyi będą panom przedłożone. Traktaty między Portugalią a Francją, Belgią i Holandją zostały ratyfikowane, zaś ratyfikacye traktatów handlowych z republikami konfederacyi Argentyńskiej, Peru i Paragway nie zostały jeszcze wymieniane.

Podczas ostatniego odroczenia parlamentu odbyli Moi synowie Dom Pedro V. i książę Oporto zamierzoną podróż, i we wszystkich zwiedzonych krajach doznawali ze strony Monarchów, książąt i wszystkich klas ludności dowodów wyszczególnienia i szacunku, co pewnie równą przyjemność sprawi narodowi i jego zastępcom, jak Mnie samemu było przyjemnem.

Pokój i porządek utrzymywano w królestwie i we wszystkich posiadłościach zamorskich.

Zagrażały nam spustoszenia cholery, ale dzięki Boskiej Opatrzności i gorliwości władz powstrzymano jej szerzenie się.

Mój rząd, którego gorliwem usiłowaniem jest ulepszyć ile możności stan kraju, zwrócił największą uwagę na wewnętrzne środki komunikacyi; podane mu do dyspozycyi środki zostały dobrze użyte, a roboty około wschodniej kolei żelaznej (z Lizbony do Santarem) trwają bez przerwy, podczas gdy zbudowano wiele mil gościńców w rozmaitych stronach kraju.

Rząd mój zaproponuje panom sposoby i potrzebne środki do dalszego prowadzenia robót publicznych na przyszły rok finansowy stosownie do istniejących potrzeb.

Dla niedostatecznego urodzaju w północnych prowincjach znośli mieszkańcy znacznej części kraju wielki niedostatek.

Na korzyść klas robotniczych zaciągnął mój rząd od banku w Oporto pożyczkę na zakupienie zboża, które ma być złożone w magazynach w Oporto, by sparalizować skutki monopolu. Bank dał dowód dobrego sposobu myślenia, przyzwalając natychmiast na pożyczkę.

Dla znacznego wywozu zboża, i ponieważ termin oznaczony na przywóz, który się kończył z dniem 31. grudnia, nie był dostatecznym, uznano za rzecz potrzebną, otworzyć na dłuższy czas wszystkie porty królestwa, a żeby dowozem zagranicznego zboża szczególnie z Hiszpanii pokryć niedostatek, który wynikł z neurodzaju i z ciągłego wywozu zapasów. Ministrowie przedłożą panom przyjęte środki zaradcze, które, jak tuszę, uzyskają wasze przyzwolenie.

Szczególną uwagę zwrócił rząd na służbę morską i na stan przynależnego materiału. Dla lepszego urządzenia marynarki, i chcąc dopełnić obowiązków względem zachowania i obrony naszych kolonii i naszego handlu, potrzeba nadzwyczajnych środków na zbudowanie

wanie nowych okrętów wojennych. Rząd mój przedłoży panom w tym względzie potrzebne projekta ustaw.

Rząd zapobiegając najnagleszym potrzebom prowincji zamorskich, wysłał posiłki do Angoli, Mosambique i Macao.

O wszystkich tych krokach zda panom sprawę minister.

Panowie deputowani narodu portugalskiego!

Budżet dochodów i wydatków państwa na rok finansowy 1855—1856 będzie panom w jak najkrótszym czasie przedłożony.

Pomimo niepomyślnego wpływu, jaki wywarły nieurodzaje i zaraża winogron na dochody państwa, nie jest jednak stan publicznego skarbu państwa niepokojącym dla mego rządu. Przy istniejących środkach i bez żądania nowych ofiar od kraju, będzie skarb państwa w stanie pokryć wszystkie zwyczajne wydatki przyszłego roku finansowego.

Minister przedłoży panom w tym względzie potrzebny bilans, który w miarę potrzeby rozpoznacie i zmodyfikujecie.

Godni Parowie i panowie deputowani narodu portugalskiego!

Kortezy zbiorą się w przyszłym miesiącu wrześniu, ażeby król Dom Pedro V. w obliczu reprezentantów narodu przed proklamacją swoją złożył przysięgę przepisaną artykułem 76. konstytucji. Buduje na wasze światło i na znany wasz patriotyzm, że w ciągu tej zwyczajnej sesji będziecie obecni przy dyskusjach nad sprawami obchodzącymi dobro publiczne.

Spodziewam się wraz z krajem, że usiłowania wasze wraz z usiłowaniami mego rządu osiągną pożądany cel podniesienia zasłużonej pomyślności Portugalii. Sesja otwarta.
(W. Z.)

Hiszpania.

(Debaty względem królewskiej sankcji. — Interpelacja o pobór dochodów królowy Krystyny.)

Madryt, 7. stycznia. Na przedwczorajszym posiedzeniu Kortezów debatowano nad sprawozdaniem większości komisji w kwestyi względem królewskiej sankcji ustaw, według czego, dopóki konstytucja nie jest uchwalona, sankcja ta nie ma mieć miejsca dla konstytuujących władz Kortezów. Ministerium oświadczyło, że się zgadza z tą teorią, zaco doznało cierpkich wyrzutów ze strony umiarkowanych. Dyskusję odłożono nareszcie do 8. stycznia. Na interpelację, według której Królowa Krystyna miała podnieść niedawno 50.000 realów dochodów z swoich akcyj, oświadczył minister spraw wewnętrznych, że każe tę sprawę rozpoznać, i będzie czuwać nad tem, żeby sekwestr ściśle wykonywano.
(W. Z.)

Madryt, 14. stycznia. Pana Oliver mianowano hiszpańskim ambasadorem przy dworze Berlińskim.
(L. k. a.)

(Dyskusja nad sankcją królewską.)

Oświadczenie ministra spraw zewnętrznych p. *Luzuriaga* na posiedzeniu Kortezów z d. 9. stycznia podczas dyskusji nad sankcją królewską, opiewało następująco: „W tej chwili otaczają nas znaczne, bardzo bliskie niebezpieczeństwa.“ (Wrzawa; spokojność przywrócono z trudnością) „W tem położeniu, którego bliżej charakteryzować nie będę, udaję się do patriotyzmu kongresu i komisji, ażeby z obydwóch stron usiłowane ile możności unikać debat drażliwych. W szczególności zaś wzywam w imieniu rządu komisję, której poruczono ułożenie podstawy konstytucji, ażeby swą pracę bezzwłocznie przedłożyła. To jest najskuteczniejszy środek ku usunięciu trudności obecnej chwili i przytknieniu nieustannych komplotów, o których ministerium odbiera ze wszęch stron doniesienia a których twórcy są zaprzysięgłymi nieprzyjaciółmi naszej rewolucji.“ (Długa sensacja) Przy końcu posiedzenia zapytał go Moyano, na czym się zasadzają wspomniane niebezpieczeństwa, na co minister odpowiedział: „Rząd nie może odpowiedzieć na to pytanie; tyle tylko izbie oznajmić mogę, że z wewnątrz kraju i z zagranicy doszły mi pewne doniesienia, jako knują się spiski przeciw nowemu rządowi. Opinia rządu w tym względzie jest stanowcza, nie mogę jednak powiedzieć na czym się zasadza, ale wyrobiła się z ważnych i szczegółowych doniesień. Tak jest, moi panowie, niebezpieczeństwo grozi; ale rząd nieprzesadza jego wielkości. Liczy bowiem na mądrość i patriotyzm panów i jest pewny, że zwalczy te trudności nie wychodząc z granic prawa.“ — Po ukończeniu posiedzenia odbyła się natychmiast w jednym z biur Kortezów konferencja panów *Luzuriaga*, *O'Donnella* i reszty obecnych ministrów z *Madozem* i prezydentami rozmaitych biur izby.
(Zeit.)

Anglia.

(Doniesienie o traktacie wzajemności z Sardynią.)

Londyn, 12. stycznia. *Times* pisze: „Podajemy miłą wiadomość, że rząd sardyński podpisał protokół z kwietnia zeszłego r. i tem samem przystąpił do związku mocarstw zachodnich. Ważny ten krok nastąpił na mocy piątego artykułu zawartej dnia 10. kwietnia 1854 konwencji między Anglią i Francją.“

Osnowa tego artykułu następująca: „JJ. MM. królowa zjednoczonych królestw wielkiej Brytanii i Irlandyi, i Cesarz Francuzów przyjmą chętnie do związku te mocarstwa europejskie, które dla poparcia zamierzonych widoków chcą doń przystąpić.“

(Wien. Ztg.)

Londyn, 10. stycznia. Paropływ śrubowy „*Alfred*“ urządzony będzie w Deptford na pływającą piekarnię a inny paropływ śrubowy na pływający młyn, poczem obadwa wysłane będą na czarne morze.
(G. W.)

(Telegraf do Krymu.)

Londyn, 12. stycznia. O zamierzonej komunikacji telegraficznej z Bałakławy do Warny donosi „*Zeit*“ następujące ciekawe szczegóły: Dnia 15. grudnia telegrafował rząd do pp. *Newall & comp.* do *Gateshead* zamówienie podmorskiego druta między wspomnionymi punktami. W godzinie potem najęła ta wielka firma w tym zamiarze żelazny parostatek „*Jarrow-on-the-Tyne*“ podówczas ledwie do połowy ukończony. Jakoz odtąd wzięto się gorliwie do pracy, a jutro odpłynie wspomniony okręt z drutem długości 400 mil angielskich na czarne morze. Udaje się na nim 60 znawców mających się zająć założeniem druta i wiozą wszelkie potrzebne narzędzia, a nawet mnóstwo przenośnych aparatów z fabryki pp. *Siemens i Halske* w Berlinie. System będzie podobny do wielkich kontynentalnych linii telegraficznych z tą różnicą, że ma być użyta mniej rozpowszechniona metoda amerykańska (pana *Morse*), według której piszą się depeze na rozwijającym się papierze. Drut wraz z osłoną z gutaperchy mają grubość sztab żelaznych. Spodziewają się, że do końca listopada będzie urządzona bezpośrednia komunikacja z Bałakławy do Londynu i Paryża.

Francya.

(Zaciągi konskrypcyjne. — Komitet zbierający zasoby tytoniu dla armii sprzymierzonej. — List L. Clarendon. — Wykaz banku.)

Paryż, 12. stycznia. Przedłożony wczoraj ciału prawodawczemu projekt ustawy względem powołania 140.000 żołnierzy z klasy wiekowej roku 1854, nadaje rządowi prawo, we wypadkach nadzwyczajnych dla przyspieszenia zaciągu, nieczekać na listy konskrypcyjne pojedynczych kantonów i departamentów, lecz dekretem oznaczyć siłę kontyngensu według przeciętnej liczby ostatnich dziesięciu lat.

W *Bordeaux* zawiązał się komitet zbierający subskrypcje na fajki, tytoń i cygara nie tylko dla francuzkiej ale i dla angielskiej armii. Dzienniki wychodzące w *Bordeaux* ogłaszają następujący list z dnia 21. grudnia do komitetu subskrypcyjnego:

„Mości panie! Otrzymałem depezę pańską z dnia 16. grudnia z doniesieniem, że mieszkańcy w *Bordeaux* zawiązali komitet, który zbiera subskrypcje, by armiom sprzymierzonym posłać tytoń i cygarów. Odpowiadając wzywam pana, by raczył uwiadomić komitet, że rząd Jej Mości Królowej głęboko wzruszony jest tym dowodem życzliwości i sympatii *Clarendon*.“

Według miesięcznego wykazu banku francuzkiego zmniejszył się zapas gotówki (wynoszący teraz 362²/₄ mil.) o 32¹/₄ milionów, dyskonto zaś powiększyło się o 53³/₄, obieg banknotów (wynoszący obecnie 650¹/₂ mil.) o 22¹/₂ a bieżący rachunek skarbu o 6¹/₂ mil. franków.

W szkołach komunalnych dla młodych dziewcząt ustaly teraz wszelkie roboty ręczne, a dziewczęta skubią tylko szarpie.

Przebywający w Paryżu ranni Anglicy pokazują się często na ulicach i miejscach publicznych, zwykle w towarzystwie Francuzów także rannych. Pojawianie się ich w teatrach itp. wzbudza powszechny udział.
(W. Z.)

(Poczta paryzka. — Wychód gwardyi z Paryża. — Dochody z teatrów. — Admiral *Hamelin* i generał *Montebello* powrócił. — Względy Cesarza Marokańskiego. — Potoczne.)

Paryż, 10. stycznia. Kolej żelazna z Paryża do Marsylii otwarta będzie w kwietniu do publicznego użytku, ale rządowi odana będzie do dyspozycji już w lutym dla transportów.

Dochody teatrów cesarskich wynosiły w przeszłym roku 3,851.171 franków, dochody innych paryzkich teatrów 6,945.288, z koncertów, balów i innych publicznych rozrywek 1,609.301 fr.

Słychać, że odroczenie ciała prawodawczego trwać będzie 6 tygodni do dwóch miesięcy, ponieważ niema żadnej naglącej pracy.

Przyjęcie pana *Berryer* do akademii francuzkiej wyznaczone jest teraz na dzień 25. stycznia.

Pierwszy oddział gwardyi przeznaczonej do Krymu odjechał dziś wieczór lugańską koleją żelazną.

— 11. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego przedłożono projekt ustawy względem zaciągu 140.000 wojska. Na wstępie powiedziano: ten sam powód, który skłonił rząd do żądania pożyczki, skłania go także żądać tego nowego zaciągu; idzie bowiem o sprzężyste popieranie wojny, coby było niepodobieństwem bez utrzymania w całości czynnego stanu armii spiesznem kompletowaniem wszelkich luk. Komisja ciała prawodawczego zajmie się jutro rozpoznaniem projektu, a na przyszłym posiedzeniu przyjęta będzie ustawa.

Admirał *Hamelin* przybył tu przedwczoraj i miał wczoraj posłuchanie u Cesarza. Spadł trochę z ciała, ale wcale niejest tak wycieńczony na siłach jak się tego obawiano.

Generał *Montebello* przybył już z powrotem z swej misji do Krymu.

Patrie donosi: Wczoraj wieczór o ósmej godzinie szło dwa bataliony grenadyerów gwardyi Cesarzkiej z muzyką na czele do dworca lugańskiego kolei żelaznej. Był to pierwszy oddział kontyngensu gwardyi dla armii orientalnej. Na wiadomość o tym pochodzie napełniły się ulice masami ludu, które utworzyły szpaler wzdłuż chodników. Na całej drodze witano wojska okrzykami na cześć Cesarza, gwardyi i Francyi a muzyka przegrywała marsz starej gwardyi cesarskiej.

Z *Mogador* donosi *Monitor* pod dniem 5. grudnia, że żydowscy i ormiańscy kupcy, którzy powrócili z Marokko, doznali u Ce-

sarza Abderhamana bardzo łaskawego przyjęcia. Ośmiu z nich otrzymało muły, inni bogate jedwabne materye w podarunku. Kaid Bricza odbył na czele licznej świty śród huku dział swój wjazd do stolicy.

(W. Z.)

(Sekwestr okrętu rosyjskiego Kouriren.)

Na mocy wyroku ces. sądu zaborów morskich w Paryżu dnia 30. z. m. uznano okręt rosyjski „Kouriren“ zabrany przez korwetę francuzką „Phoque“ za ważną i słuszną zdobycz, mimo to jednak wydany ma być cały ładunek okrętowy poddanym neutralnym, którzy własność swoją reklamowali, a to za zwrotem wydatków na fracht wyłożonych i przysądzonych marynarzom. Również i kapitanowi okrętu zabranego zwrócono znalezione na pokładzie rzeczy, do jakich się tytułem osobistej swej własności przyznawał.

(Abbl. W. Z.)

Szwajcarya.

(Reklamacya p. Philipps za niesłuszne uwięzienie. — Dostawa drewnianego obuwia.)

Pewien obywatel Stanów Zjednoczonych nazwiskiem Philipps, którego przed kilkoma miesiącami aresztowano w Bazylei w błędnym mniemaniu, że to Mazzini, żąda od federacyi „za niesprawiedliwe aresztowanie i srogie obejście“ 15.000 franków wynagrodzenia. Słychać, że ambasador amerykański w Bernie popierać ma to żądanie.

Po dzień 31. grudnia przesłano z Berna 20.000 par drewnianego obuwia do Krymu. Dom handlowy, który się tą dostawą zajmował, otrzymał powtórny komis na dostawę takiej samej ilości tego obuwia. Pierwszy transport przybył już do Konstantynopola.

(Wien. Ztg.)

Włochy.

(Traktat z mocarstwami zachodnimi i jego warunki. — Żaloba publiczna po królowej Maryi Teresie. — Protest kapituły turyńskiej.)

Według dzienników sardyńskich podpisali dnia 10go b. mies. minister spraw zewnętrznych i reprezentanci mocarstw zachodnich protokół konferencyjny stanowiący o przymierzu Piemontu z Francją i Anglią.

Gaz. Piemont. z dnia 13. b. m. wyszła z czarną obwódką w znak żaloby po świętej pamięci J. M. królowej wdowy, Maryi Teresy i donosi, że rząd w pamięci bolesnej straty rozkazał zamknąć aż do 16go teatru i wszystkie miejsca rozrywki publicznej.

Dziennik *Diritto* wspominając o traktacie przymierza Piemontu z mocarstwami zachodnimi jako rzeczy dokonanej, pisze między innymi:

„Potąd jeszcze nieogłoszono urzędownie warunków traktatu; osoby zaś zwykle bardzo dobrze zainformowane upewniają, że treść ich niemal taka:

1) Przystąpienie Piemontu do traktatu z 10. kwietnia między Francją, Anglią i Portą.

2) Wysłanie 15.000go korpusu na widownię boju pod wodzą ministra Lamarmera. Wojska sardyńskie walczyć mają obok armii angielskiej.

3) Koszta przewozu i środków transportowych ponosić mają mocarstwa zachodnie.

4) Piemont zaciąga w Anglii 3 lub 3½ procentową pożyczkę, za którą Anglia zarezcza.

5) Koszta utrzymania wojsk przypadają państwu sardyńskiemu.“

Turyńska kapituła metropolitalna podała do Izby drugiej petycję, w której przystępuje do protestu biskupów krajowych przeciw projektowi do ustawy względem klasztorów.

(Abbl. W. Z.)

Z Rzymu donoszą, że dnia 9. b. m. wyszły z tamąd ostatnie oddziały dragonów francuskich.

(Abbl. W. Z.)

(Rozruchy w Kararze nie ustają.)

Z Modeny donoszą pod dniem 5. b. m. do Gazety Wiedeńskiej: Pomimo bardzo ścisłego stanu oblężenia, ogłoszonego w mieście Carrara proklamacyą komendanta wojskowego Casoni, nieustają potąd jeszcze rozruchy. Przeszło trzydzieści osób częścią zabitych częścią rannych na ulicy a nawet w kawiarniach, padły już ofiarą nieporządku.

(A. B. W. Z.)

Niemce.

(Rozprawy w izbach pruskich. — Zmiana w nazwach izb nieprzyjęta. — Pułkownik Manteuffel powrócił z Wiednia.)

Na posiedzeniu piątkowym (dnia 12. b. m.) odrzuciła komisya konstytucyjna drugiej Izby pruskiej 10ciu głosami przeciw 4 projekt do ustawy względem zmiany co do nazwy Izb. Obecni ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych oświadczyli wyraźnie, że zmiana ta była-by tylko co do formy a nie co do treści. Ztem-wszystkiem jednak wstrzymano się od rozpraw nad publicystycznym i słownem znaczeniem nazw: Sejm zjednoczony, Izba magnatów i t. p., a to na mocy wspomnianej uchwały. Druga część projektu do ustawy względem liczby członków Izby pierwszej poda na mocy rozporządzenia z 12. października wątek do rozmaitych propozycji względem wykonania zeszłorocznej uchwały o utworzeniu Izby pierwszej.

Przedłożona Izbie pierwszej nowa ustawa o rozwodach małżeńskich doznała mocnego oporu.

Fliigel-adjutant J. M. króla, pułkownik Manteuffel, przybył z Wiednia z powrotem do Berlina.

(Abbl. W. Z.)

(Hamburg nie otwierał werbunku legii cudzoziemskiej.)

Weser Ztg. donosi, że rząd Hamburgski zamierza podać żalenie do pruskiego gabinetu przeciw twierdzeniu urzędów pruskich,

że w Hamburgu istnieją biura werbunkowe do angielskiej legii cudzoziemców. Ten sam dziennik donosi, że tamtejszy angielski konsul jeneralny do tego stopnia molestowany był natrętnem dopytywaniem i zgłaszaniem się do służby w zaprojektowanej legii cudzoziemców, że nade drzwiami swego biura kazał przybić napis z oznajmieniem, że się nietrudni żadnymi werbunkami.

(Bawarya żąda w izbach otwarcia kredytu.)

— W projekcie ustawy przedłożonym drugiej izbie dnia 12. b. m. żąda rząd bawarski następujących kredytów: 1) Na spłacenie zaliczek wziętych od roku 1850 do 1853 z innych kas i funduszków do kasy wojennej 1,376.125 złr.; 2) na opędzenie nadzwyczajnych kosztów wynikających z terażniejszych stosunków politycznych, mianowicie na utrzymanie części kontyngensu związkowego 8,200.000 złr.; 3) na utrzymanie zmobilizowanego korpusu armii i pomnożonego stanu załóg i rezerwy miesięcznie 800.000 złr., a mianowicie tymczasowo na sześć miesięcy, przeto 5 milionów reńskich. Ten cały kredyt w sumie 15 milionów reńskich pokryty ma być oprocentowaną pożyczką zabezpieczoną na funduszach państwa.

(Abb. W. Z.)

(Lekarze niemieccy zgłaszają się do służby w armii rosyjskiej.)

Wychodząca w Berlinie *Allgemeine Medizinische Central-Zeitung* donosi w najnowszym numerze, że liczba lekarzy zgłaszających się w Berlinie do służby wojennej w armii rosyjskiej bardzo jest znaczna, co według zdania pomienionej gazety, głównie zawdzięczać należy staranności jednego z znakomych chirurgów berlińskich. Z berlińskich lekarzy zgłosiło się dotychczas piętnastu, z prowincyi przeszło stu lekarzy.

(Abbl. W. Z.)

(Wolne państwo czyli ziemstwo rycerskie Wolde.)

Wiadomo, że w dawnej rzeszy niemieckiej bywały tak zwane bezpośrednie kraje rzeszy, dominia które nienależały do żadnego obwodu, do żadnego rycerskiego kantonu rzeszy niemieckiej, ale bezpośrednio same przez się zostawały pod władzą Cesarza; bywały między niemi ziemie, od których nigdy niepobierano podatków dla rzeszy, które nigdy niepłaciły żadnych danin Monarsze. Rzecz prawie nie do uwierzenia, że się podobne anomalie aż do naszych czasów utrzymać mogły. A jednak istnieją one po dziś dzień w niektórych stronach Niemcy, a co dziwniejsza, że nawet w nowszych czasach powstały niektóre kondominia tego rodzaju. Są one dwójakie: są miejsca w których pewna liczba domów należy do jednego udzielnego Pana a reszta do innego, w niektórych miejscach znowu panuje wspólnie dwóch Monarchów. Szczególnie między Badeńskiem a Wirtembergiem, w nowo nabytych częściach obudwu państw, potworzono podobne dominia. Jednym z najśłynniejszych tego rodzaju było kondominium miasta Widdern nad rzeką Jaxt. Jednak w najnowszych czasach porozumiały się wspomniane rządy względem uchylenia wynikających z tąd niedogodności.

Ale jeszcze innego rodzaju anomalia odziedziczyła rzesza niemiecka jeszcze z czasów rzymsko-niemieckiego państwa. Tutaj już niema mowy o miejscach mających zbyt wielu panów, owszem pozostały z owych czasów pojedyncze miasta, niemające właściwie żadnego pana. Niedawno istniało kilka podobnych dziwacznych republik, a i dziś jeszcze niewygasły zupełnie. Zaden panujący książę niepobierał z ich okręgu podatków, żadnego niestawiała rekruta; związek niemiecki nieuwzględniał ich wcale. Między Austryą a Saksonią trwał kilka wieków spór o terytorium Schirgiswalde nad rzeką Spree na granicy Czech i wyższej Łuzacyi; w ciągu tego sporu nikt niewykonywał na tej przestrzeni władzy udzielnej. Przestrzeń tej republiki wraz z przynależnymi miejscami Neu-Schirgiswalde i Petersbach wynosiła 1538 akrów, 3 □ rut saskich. Samo Schirgiswalde jest miasteczko o 297 domach i 1319 mieszkańcach. Dopiero dnia 4. lipca 1845 przy regulacyi granicy między Austryą a Saksonią przydzielono to terytorium do korony saskiej.

Między Prusami a wielkiem księstwem Meklenburg-Szweryn istnieje już od wieków i do dnia dzisiejszego podobne wolne państwo, o którym już przed dwudziesty laty wspomniał G. Wilhelm Raumer, i na które w najnowszych czasach znowu zwrócił uwagę jeden z najznakomitszych publicystów Austrii. Jestto ziemstwo rycerskie Wolde. Nawet pierwszy i ostatni historyczny geograf, Büsching, nie wspomina o tem terytorium. Leży ono w kończyńie obwodu Demmin między Treptowem nad Tollensee a granicą meklenburską w pobliżu gościńca wiodącego z Treptowa do Stavenhagen; na mapie Niemiec Stielera leży Wolde błędnie na ziemi pruskiej. Panami tego terytorium byli od dawnych czasów baronowie Maltzahn; najsamprzód panowała linia Wolde a po niej linia Sarów z tego rodu; dopiero w nowszych czasach dostało się prawem zastawu i cesyi w inne ręce, a teraz znajduje się w posiadaniu niejakiego pana Fabrycego Roggendorf.

Już od XV. wieku spierali się książęta Pomorza i Meklenburga o udzielnosc nad tym kawałkiem ziemi. Ale Meklenburczycy pobierali podatki, aż w wojnie trzydziestuletniej Szwedzi obsadzili Pomorze. Jenerał Torstensohn odebrał to terytorium Meklenburczycykom z oświadczeniem, że względem jego posiadania dopiero zapaść ma decyzya. Ale ta decyzya po dziś dzień jeszcze nienastąpiła. Od wieku siedemnastego niepobierały z tamąd ani Brandenburg ani Meklenburg podatków. Juryzdykcyę wykonywali posiadacze dominikalni; sędzią patrymonialnym mianowany był za zwyczaj meklenburski adwokat; apelacya szła do trybunału w Szczecinie, w którym zarazem posiadacz państwa Wolde miał uprzywilejowane forum. Władzę policyjną wykonywali sami właściciele; w ważniejsze sprawy wdawały

się czasem władze meklenburskie i pruskie, przyczem częstokroć wydawały sprzeczne wyroki. Jedyne w sprawach kościelnych niezachodzi żadna wątpliwość; ziemstwo rycerskie Wolde należy w tym względzie do diecezji Güstrow i pod superintendenturą Malchin. — W nowszych czasach usiłowano kilkakrotnie zapomocą układów między obydwojma państwami załatwić tę kwestyę sporną, dotychczas jednak te układy nie doprowadziły do pożądanego celu. Prusy ofiarowały Meklenburgowi sumę pieniężną, której jednak rząd meklenburski nie chciał przyjąć; podział, który następnie proponowano, nie przyszedł także do skutku. Tak więc istnieje jeszcze po dzień dzień wolne państwo Wolde; nieplaci żadnych podatków i niedaje kontyngensu wojskowego. (Abbl. W. Z.)

Rosya.

(Reskrypt cesarski do kuratora towarzystwa filantropijnego.)

Petersburg, 4. stycznia. W odpowiedzi na sprawozdanie o czynności filantropijnego towarzystwa w roku 1853 wydał J. M. Cesarz następujący reskrypt do kuratora towarzystwa, Metropolity Nowgorodzkiego i Petersburgskiego Nikanora.

„Przewielebny Metropolito Nikanorze! Przeglądając podane Mi sprawozdanie o działaniu filantropijnego towarzystwa w upłynionym roku 1853 przekonałem się ku zupełnemu zaspokojeniu Memu, że to działanie na korzyść ubogich pociągnęło za sobą skutki odpowiadające zupełnie Moim oczekiwaniom, że liczne pobożne zakłady towarzystwa utrzymywane były w porządku i w dobrym stanie, i że powierzone im sumy należycie zostały użyte. W sprawiedliwym oceniu staranności, z jaką się przyczyniałeś do administracji filantropijnego towarzystwa jako główny jego kurator, tudzież w uznaniu niestannej gorliwości, jaką ożywiła członków rady towarzystwa w pełnieniu ich prawdziwie chrześcijańskich powinności, miło mi jest wyrazić Tobie i członkom rady Moją szczególną zyczliwość i Moje podziękowanie. Pozostaję Tobie na zawsze przychylnym.

Gaczyna, 3. grudnia 1854. *Mikołaj.*

(Osobna poczta do Krymu z Petersburga. — Dywidenda akcyj.)

Dla ułatwienia jazdy między Petersburgiem i Symferopolem w Krymie nakazał rząd utrzymywać osobną pocztę do użytku podróżnych, a rozkaz ten ma być dla nagłych spraw terażniejszych bezwzględnie wykonany.

Rosyjsko-amerykańskie towarzystwo handlowe ogłosiło, że przedłożone obrachowanie otrzymało potwierdzenie, i że według tego przypada 18 rubli srebrnych na każdą akcyę. Wypłata dywidendów poczyna się z dniem 7. lutego. (W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 18. stycznia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Szczercu, Jaryczowie i Gródku: korzec pszenicy 14r.—12r.30k.—0; żyta 10r.54k.—10r.54k.—10r.; jęczmienia 8r.24k.—8r.30k.—0; owsa 7r.51k.—8r.—8r.24k.; hreczki 7r.42k.—8r.—0; kartofli w Szczercu 3r.24k. Cetnar siana w Jaryczowie 1r.20k. Sag drzewa twardego 9r.12k.—7r.—8r.30k., miękkiego 7r.12k.—6r.—6r. Funt mięsa wołowego 6k.—5²/₄k.—4k. Garniec okowity 2r.—0—2r.24k. m. k.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. stycznia.

PP. Micewski Edward, z Tuczemp. — Jaruntowski Jan, z Hermanowiec. — Puzyna Roman, z Gwoźdźca. — Rulikowski Jan, z Uhrynowa. — Schubert Wojciech, c. k. radca kryminalny, z Maros Vasarhel. — Szawłowski Ludwik, z Przewłok.

KRONIKA.

Znany ksiądz Olivieri, kanonik z Genuy, który już od kilku lat zajmuje się wykupywaniem biednych dziewcząt na targach niewotników, przybył temi dniami znowu z trzema murzynkami do Meran, gdzie będą umieszczone w tamtejszym angielskim klasztorze żeńskim. Ksiądz Olivieri pomieszczał już 300 dziewcząt w rozmaitych klasztorach we Włoszech i w Francji, a od niejakiemu czasu bierze także zakon Trynitarzy udział w tem dziele dobroczynności. Zakupienie takiej dziewczyny wraz z transportem na miejsce przeznaczenia kosztuje blisko 600 franków.

— Na ostatnim posiedzeniu akademii umiejętności w Paryżu, pokazywał p. Dufrenoy, dyrektor szkoły górniczej, przepyszny dyament brazylijski, nazwany „Gwiazdą południową.“ Jest on własnością niejakiemu p. Halphen'a, wody przezlicznej i ma formę dedekaedra. Waży 244 karatów, z których straci może połowę przy szlifowaniu, zawsze jednak wart będzie 5 milionów franków. Upewniają, że na paryskiej wystawie przemysłowej zaćmi poprzednika swego, słynnego „Ko-hi-nur'a.“

— „Gazz. di Genova“ pisze: Dnia 31. grudnia roku zeszłego przybyła z Cagliari do Lyonu pewna staruszka mająca 100 lat wieku, a to odwiedzić swego

Dnia 21. stycznia.

Hr. Komorowski Ignacy, z Chorobrowa. — Hr. Lanckoroński Teodor, z Poddubiec. — Hr. Lanckoroński Stanisław, z Cieszanowa. — Br. Doliniański Sewr., z Dolinian. — PP. Wiktor Tadeusz, z Makowisk. — Duniewicz Edward, z Nowozyc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20 stycznia.

Hr. Stadnicki Leon, do Nadyb. — PP. Kielanowski Tytus, do Żelechowa. — Smarzewski Seweryn, do Remenowa. — Sroczyński Karol, do Brusna. — Jaworski Józef, do Kobielnicy.

Dnia 21. stycznia.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niesłuchowa. — PP. Strzelecki Krzysztof, do Płuhowa. — Kremmer Jan, c. k. kapitan, do Nadwórny. — Belicz, e. k. rotmistrz, do Mikołajowa

Kurs lwowski.

Dnia 20—21. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	51	5	54
Dukat cesarski	5	55	5	58
Półimperial zł. rosyjski	10	8	10	11
Rubel srebrny rosyjski	1	58	1	59
Talar pruski	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka	1	25	1	26
Galic. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	91	—	91	15
Galic. listy zastawne z kuponami	76	—	76	24

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. stycznia 1855.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	—	—
Przedano „ „ 100 po	—	—
Dawano „ „ za 100	—	—
Zadano „ „ za 100	—	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. stycznia.

Obligacje długu państwa 5% 83³/₄; 4¹/₂% —; 4% —; 4% z r. 1850 64⁷/₈ wylosowane 3% —; 2¹/₂% —. Loay z r. 1834 233¹/₂; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bank. —. Akcyje kolei półn. 1028. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.
Amsterdam l. 2. m. 104³/₄. Augsburg 126³/₄. l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 125³/₄. l. 2. m. Hamburg 93¹/₄. l. 2. m. Liworna — l. 2. m. Londyn 12.14. 3. l. m. Medyolan 124¹/₂. Marsylia —. Paryż 147³/₈. Bukareszt 218. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 79. Pożyczka z roku 1854 102³/₁₆.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. i 20. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	327.58	— 9.8°	91.0	póln.-wsch.	śnieg
3 god. pop.	327.80	— 7.2°	81.2	północno	pochmurno
10 god. wie.	328.51	— 7.8°	87.4	póln.-wsch.	„
6 god. zran.	328.57	— 7.4°	87.9	północno	pochmurno
2 god. pop.	328.10	— 3.9°	87.0	„	„
10 god. wie.	327.98	— 4.8°	89.8	„	„

TEATR.

Dziś: Przedst. niem.: „Verrechnet.“
We środę: 24. stycznia 1854 r. w Abonamencie:
„Urszula czyli Zgon Króla Zygmunta III.“
Dramat historyczny w 5 oddziałach z poprzedzającym prologiem oryginalnie wierszem przez K. Majeranowskiego napisany.

80 letniego syna, rękawicznika w Grenoble, poczem odbyć chce pielgrzymkę do klasztoru Kartuzów, gdzie się przed 20 jeszcze laty ofiarowała. Prócz słuchu, który całkiem utraciła, trzyma się ta matrona dość jeszcze krzepko.

— Na wyspie Martynice wykopano w kierunku „Fort de France,“ gdzie połąd czerpano wodę, tylko z czystern z mętnej rzeki Vassor — kanał długości 3500 metrów idący z gór piłonickich, i sprowadzono nim czystą wodę rzeki Casn-Naire środkiem kasztelu pomienionego do zatoki. Musiano przytem wydrążyć w skałe tunel długości 160 metrów, a co przyszło z największą tylko trudnością, zwłaszcza dla braku tych pomocniczych narzędzi, jakich używają we Francji w takich wypadkach. Mimo to jednak wzięto się równocześnie z obu stron do wydrążenia skały z taką akuratacją i ogłędnością, że robotnicy zetknęli się z sobą właśnie w połowie skały i w linii od inżynierów wytkniętej.

— Jeden z dzienników wychodzących w Philippeville donosi, że śnieg i mrozy napędziły lwów, lampartów i inne drapieżne zwierzęta z gór na równiny, gdzie jednak niewyrządzają żadnej szkody. Obok szybkożozu idącego z Kenstantyny pędziło dwóch lwów przez pół godziny, nienapastując koni bynajmniej.